Katarzyna Waniek

Instytut Socjologii
Uniwersytet Łódzki

Tożsamość europejska (?) – perspektywa *bottom up*

„Obecność Europy” w doświadczeniach biograficznych

Integracja jako projekt elit intelektualnych i politycznych¹, które – jak sugeruje Peo Hansen – nie tylko uznały zjednoczenie Europy za nie podlegającą dyskusji oczywistość, ale też jako swoiste antidotum na problemy pojawiające się na poziomie państwa narodowego (Hansen 2009)² – związana jest nierozłącznie z koniecznością stworzenia wspólnej tożsamości europejskiej. Niestety – przynajmniej początkowo – żadna z wielu koncepcji dominujących w naukach społecznych, które miały ową tożsamość wyjaśniać i definiować, nie brała pod uwagę głosu zwykłego obywatela i znaczenia Europy dla jego sposobu definiowania rzeczywistości i codziennych praktyk. Ten zaniedbany i lekceważony punkt widzenia zaczął nabierać znaczenia niedawno, szczególnie ze względu na pogłębiającą się utratę zaufania wobec – niegdyś uznawanych przez zwykłych ludzi za stabilne filary Europy – wspólnego rynku, wspólnych europejskich instytucji oraz zasad kooperacyjnej wzajemności (Schütze 1997).

Już wcześniej jednak ta pomijana i często lekceważona perspektywa „oddolna” – wyznaczyła pole badawczych i teoretycznych zainteresowań realizowanego w ramach 7 Ramowego Programu Komisji Europejskiej projektu „Tożsamości Europejskie”.³ Opierając się na metodzie badań biograficznych Fritza Schützego (1981, 1983, 1984, 2004)⁴ – która polega na rekonstrukcji przebiegu wydarzeń w losach narratora i zmierza do

¹ O integracji europejskiej z perspektywy elit symbolicznych pisze w tym tomie Kaja Kaźmierska, a w odniesieniu do ewoluującej myśli Jürgena Habarmasa tematykę tę podejmuje Piotr Cichocki.

² Peo Hansen zwraca przy tym uwagę, że ogólny dyskurs proeuropejski odbywa się pod hasłem „więcej Europy” („more Europe”), co w istocie niesie za sobą przekaz, że „im więcej Europy, tym lepiej” (Hansen 2009).

³ W projekt ten, którego pełne nazwa brzmi: „Tożsamości Europejskie: Wykorzystanie metod badań biograficznych w rozwoju tożsamości europejskiej” zaangażowane były zespoły z następujących krajów: Irlandii Północnej, Bułgarii, Estonii, Niemiec, Walii, Włoch i Polski.

⁴ Tradycja tego rodzaju badań mieści się w obrębie współczesnej socjologii i antropologii interpretacyjnej (zwłaszcza symbolicznego interakcjonizmu).

ujawnienia, z jednej strony, indywidualnych sposobów tworzenia własnej tożsamości, z drugiej zaś, do określenia kolektywnych procesów społecznych i zasobów interpretacyjnych leżących u podstaw zbiorowych tożsamości – międzynarodowy zespół badawczy zgromadził ogromną kolekcję autobiograficznych wywiadów narracyjnych z osobami, których umiejscowienie w procesach integracyjnych wymaga szczególnie intensywnej pracy nad tożsamością i biografią. Punktem wyjścia przy doborze narratorów było zatem ich zaangażowanie w takie obszary działań, które mogą potencjalnie „uwrażliwiać” na kwestie europejskie przede wszystkim przez osobiste doświadczenie odmienności kulturowej czy uświadomienie sobie innych wzorów działania. Są to: (1) praca poza granicami kraju, (2) mobilność związana z edukacją, (3) działalność w organizacjach pozarządowych, (4) związki partnerskie, czy (5) rolnictwo. Warto w tym miejscu raz jeszcze podkreślić, że – uznając dynamiczny i procesualny charakter rzeczywistości społecznej – badania te miały na celu próbę uchwycenia „tożsamości europejskiej” nie jako nowej narzuconej organizacji polityczno-kulturalnej, ale jako wspólnoty odczuwania, która na poziomie indywidualnym manifestuje się niewymuszoną zdolnością określania siebie w kategoriach wspólnoty „My”. Pokażę dalej, jak i dlaczego w wyniku analizy zebranej kolekcji wywiadów narracyjnych pojęcie *tożsamości europejskiej* zostało zastąpione koncepcją *europejskiej przestrzeni mentalnej* sygnalizując tu jedynie, że – według roboczej definicji Fritza Schützego – jest ona czymś mniej niż wspólnotą wyobrażoną w sensie Benedicta Andersona (1997), ponieważ nie stanowi wspólnoty „My” (choć taką może stać się w przyszłości, a po części taką już może być) opartej na poczuciu wzajemnej lojalności i potrzeby współpracy zarówno jednostek jak i określonych zbiorowości względem siebie (Schütze 2011).⁵

Spontanicznie opowiedziane historie osób zaangażowanych w poszczególne wymiary kontaktu z Europą ujawniają, że w ich indywidualnym doświadczaniu obszary te są często ze sobą w różny sposób powiązane (szczególnie jeśli chodzi o pierwsze cztery kategorie), ale ze względów analitycznych omówię je osobno. Z nieco większą uwagą przyjrzę

⁵ Schütze zwraca uwagę na fakt, że kryzys finansowy w Europie w sposób szczególnie ułomność poczucia odpowiedzialności (poszczególnych krajów członkowskich Unii) za siebie wzajemnie, która manifestowała się w dyskursie potocznym i publicznym pytaniami typu: „dlaczego my mamy płacić za ich długi? Piszę o tym szerzej w zakończeniu.

się procesom pracy poza krajem pochodzenia i ich powiązaniem z tożsamością europejską, ponieważ polski zespół badawczy⁶ był odpowiedzialny za tę właśnie kategorię osób.

(1) W obszarze pracy za granicą została zgromadzona kolekcja wywiadów z osobami pochodzącymi niemalże ze wszystkich krajów europejskich⁷ o różnym stopniu wykształcenia, zarówno tymi, które definiują swoje finansowe położenie jako beznadziejne i muszą wyjechać, by zapewnić byt sobie i swojej rodzinie (emigracje za chlebem), jak również tymi, które chcą polepszyć swoje warunki bytowe, wzbogacić swoją edukację, doświadczenie zawodowe, kompetencje kulturowe, czy zbudować sieć powiązań osobistych i profesjonalnych (emigracje za chlebem z masłem) (Morawska 1985). W obu tych przypadkach praca stanowi prymarny motyw wyjazdu z kraju ojczystego. Biorąc pod uwagę ramy czasowe i traktując pracę jako podstawowy motyw wyjazdu z ojczystego kraju, warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że tradycyjny model długoterminowej (zazwyczaj nie zakładającej powrotu) migracji, wypierany jest obecnie przez różne wzory mobilności. Innymi słowy, współczesne tendencje wyraźnie pokazują, że niegdyś nieodwracalne procesy migracji (pociągające ze sobą wysiłek akomodacji do społeczeństwa przyjmującego) zostają zastąpione poczuciem tymczasowości, alternatywności i możliwości „naprzemiennego” prowadzenia życia w dwóch kulturach/krajach. W zebranych materiałach można wyróżnić: (a) mobilność zorientowaną na cel, która trwa tak długo, aż jednostka nie zgromadzi wystarczającej ilości środków finansowych, które pozwolą jej na zrealizowanie wytyczonego przez siebie celu, np. zbudowania domu, czy założenia własnej firmy w kraju pochodzenia, (b) mobilność „przypadkową” związaną z mglistym projektem rozejrzenia się w możliwościach i szansach za granicą, (c) mobilność wahadłową, która zakłada nieustanną cyrkulację między miejscem pochodzenia a miejscem pracy. Warto tu wspomnieć, że obecnie decyzjom o wyjeździe za granicę w przypadku przepływów Wschód-Zachód sprzyja kolektywny trend

⁶ Zespół ten ulokowany przy Instytucie Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego stanowili: Andrzej Piotrowski, Kaja Kaźmierska i Katarzyna Waniek. Prezentowane w tym artykule obserwacje są zatem wynikiem pracy całego zespołu.

⁷ Wśród zgromadzonego materiału empirycznego (mimo że projekt tego nie zakładał) znajduje się też kolekcja autobiograficznych wywiadów narracyjnych z osobami nie pochodzącymi z Europy, które tutaj pracują, uczą się czy założyli rodzinę.

kulturowy obecny w dyskursie prywatnym i publicznym reprodukujący „stary”, pozytywny obraz „bogatego Zachodu”, ale też pokazujący typowe dla otwartej Europy zjawiska takie jak: łatwość przemieszczania się, dostępność pracy, czy opiekę socjalną państwa przyjmującego.

Wnikliwa analiza wywiadów narracyjnych pokazała jednak, że sytuacją wyjściową (motywy) dla wielu karier migracyjnych czy pracy za granicą nie jest – jak to wynika z większości współczesnych badań tego zjawiska – motyw ekonomiczny, ale czynniki pozaekonomiczne takie jak potrzeba podróżowania, a przede wszystkim często wyrażony *implicite* motyw ucieczki. Trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę, że zarówno w historiach różnych osób, jak też w obrębie jednej biografii, motyw ten może przybierać odmienne znaczenia rozciągające się na kontinuum od bezwzględного przymusu i dominacji czynników wypychających⁸ do mglistego pragnienia wyrwania się z domu (środowiska lokalnego) ograniczającego – z punktu widzenia narratorów – projekt pełnej realizacji indywidualnych dążeń. Wyobrażenie o możliwości ich spełnienia związane jest z przyciągającym i wabiącym obrazem świata. W pierwszym przypadku Europa stanowi zatem obszar *ucieczki od*⁹ przemocy, opresji, prześladowania czy patologicznych warunków w rodzinie lub miejscu zamieszkania. Dominujący wówczas w indywidualnym doświadczeniu „mechanizm wypychający” działa w następujący sposób: osoba dotknięta cierpieniem, tracąca kontrolę nad własnym życiem ucieka bez żadnego konkretnego planu i wytyczonego celu, aż do momentu, kiedy odzyska możliwość intencjonalnego działania.¹⁰ Z kolei w drugim przypadku (po drugiej stronie wspomnianego kontinuum) mamy do czynienia z niezwykle ciekawą i ważną przyczyną mobilności w Europie, jaką jest *ucieczka do* (Europy) z domu i/lub lokalnego milieu. Przez wielu narratorów rodzina, dom czy lokalne środowisko są subiektywnie postrzegane jako zewnętrzna, kontrolująca siła uniemożliwiająca realizację własnych potrzeb i planów życiowych (co często wiąże się ze znudze-

⁸ Są to przypadki deprywacji emocjonalnej, społecznej i ekonomicznej.

⁹ Celowo nawiązujemy tutaj do rozróżnienia wprowadzonego przez Ericha Fromma: ucieczka od i ucieczka do wolności (Fromm 1993).

¹⁰ Opisana sekwencja doświadczeń biograficznych ilustruje częstą w historiach życia relację między aktywnością intencjonalną będącą podstawą działania społecznego (biograficzny plan działania) a procesami wymuszającymi doznawanie i znoszenie zewnętrznych okoliczności (trajektoria cierpienia). (Schütze 1984, Rieman, Schütze 1991).

niem określonym stylem życia, poczuciem stłamszenia i alienacji wobec własnej kultury), podczas gdy Europa stanowi przestrzeń wolności, samodzielności, twórczości i pełnego przejawiania siebie. Ciekawe, że tak rozumiany motyw ucieczki stoi za decyzjami opuszczenia własnego kraju zarówno w przypadku mobilności Wschód-Zachód, jak i Zachód-Wschód. Co więcej, istnieje strukturalna homologia przebiegu życia i sposobów doświadczania w przypadku osób, które uciekają do Europy Zachodniej i osób, które uciekają do Europy Wschodniej. Motyw ucieczki do Europy związany jest z mechanizmem przyciągającym (czy uwodzącym) i zazwyczaj wymaga intencjonalnego planowania własnej biografii¹¹ oraz świadomego – choć nieraz opartego na iluzorycznym obrazie – wyboru miejsca, w którym jednostka ma zamiar zamieszkać.

Niezwykle interesujący jest fakt, że w wielu relacjach biograficznych osób, dla których podstawowym motywem wyjazdu była „ucieczka do” związana z niechęcią do własnego domu czy/lub negatywnym obrazem kultury rodzimej możemy zaobserwować bardzo intensywną pracę biograficzną (Strauss et. al. 1985; Kaźmierska 2008) zmierzającą do przepracowania relacji z domem i krajem ojczystym, którą nazywamy „procesem rekonyliacyjnym”. Wiedzie on nie tylko do odbudowania wcześniej zerwanych czy nadwyrężonych więzi ze znaczącymi Innymi w domu, ale też do (ponownego) odkrycia wartości miejsca pochodzenia i/ czy kultury własnego kraju.

Zdarza się i tak, że mobilność motywowana jest albo przejściową, wynikającą z cyklu życia, chęcią oderwania się od codzienności, zmierzania się z nieznanym i sprawdzenia siebie w odmiennym kulturowo środowisku (a zatem z *liminalną* fazą w rytuale przejścia „do dorosłości”, por. Turner 2007), albo względnie trwałą biograficzną orientacją związaną z niesłabnącą potrzebą nowych doświadczeń (przypominającą typ osobowości „Cygana”, por. Znaniecki i Thomas 1976). W obu przypadkach mamy do czynienia z *podejmowaniem podróży i potrzebą przygody*. Dom (czy środowisko pochodzenia) nie jest tutaj – jak w przypadkach

¹¹ Trzeba mieć tu jednak na uwadze, że owa intencjonalność w planowaniu własnej biografii może przybierać różne stopnie natężenia. Zdarza się tak, że proces *ucieczki do* jest podejmowany w bardzo trudnych okolicznościach i jednostka zaledwie mgliście może określić swoje zamiary, poza pewnością, że musi się uwolnić od dotychczasowego stylu życia, poczucia uprzedmiotowienia, znudzenia czy nawet obrzydzenia własną rodziną czy środowiskiem lokalnym.

ucieczki – definiowany w kategoriach negatywnych, ale stanowi pozytywny punkt odniesienia i trwałą bazę fizyczną i emocjonalną, a Europa jest przestrzenią licznych ciekawych i nieograniczonych możliwości. Zarówno ten motyw, jak i motyw *ucieczki do* stoi również często za omawianymi poniżej wyjazdami na studia zagraniczne.

W kontekście pracy za granicą, która jako kategoria badawcza stanowiła główny punkt zainteresowania polskiego zespołu, ciekawą obserwacją będącą wynikiem kontrastownego porównania tradycyjnych zawodów takich jak inżynierowie, lekarze, czy też urzędnicy z pracą specjalistów od marketingu, zarządzania i bankowości pracujących dla korporacji, było ustalenie zależności między typem wykonywanej pracy (jak również rodzajem wykształcenia) a kulturowym i społecznym zaangażowaniem w sprawy społeczeństwa, z którego jednostka się wywodzi i w którym aktualnie pracuje, jak też dostrzeżenie odmienności doświadczeń biograficznych w Europie. I tak, tradycyjne profesje – oparte na uniwersalnym charakterze nauk naturalnych i ścisłych – związane są z określonymi oczekiwaniami, co do przebiegu kariery zawodowej, przejrzystymi kryteriami ewaluacji wykonanej pracy i posiadanych kompetencji. Co więcej, wykonujące je osoby zazwyczaj zakorzenione są w pewnym systemie wartości i biograficznych oczekiwań typowych dla nowoczesnej przemysłowej organizacji społecznej. Świat życia codziennego jawi im się zwykle jako pewna stabilna, ciągła, regularna całość. Inaczej rzecz się ma w przypadku pracowników korporacji wyższego szczebla, których kompetencja zawodowa opiera się w dużej mierze na umiejętnościach komunikacyjnych i pracy interakcyjnej (Strauss i in. 1985) oraz związana jest z różnymi technikami manipulowania wrażeniami w sensie Goffmanowskim (Goffman 2000). Osoby takie pracują zwykle w systemie określonych czasowo, zorientowanych na wykonanie wyznaczonego zadania projektach realizowanych w środowisku międzykulturowym. Ma to swoje biograficzne konsekwencje: z jednej strony jednostka uczy się przystosowywać do zmieniających się okoliczności, epizodyczności, przypadkowości, tymczasowości i płynności w swoim życiu zawodowym, a z drugiej wyrabia w sobie zdolności opanowywania i dystansowania się do sytuacji kryzysowych i niepewności. Tym samym, biograficzne opowieści pracowników korporacji zdają się obrazować współczesne tendencje charakterystyczne dla późnej nowoczesności czy postindustrialnego społeczeństwa. W wielu przypadkach refleksja nad biograficznymi konsekwencjami pracy w korporacji (brak rodziny, nie-

udane związki, poważne uszczerbki na zdrowiu, samotność) pojawia się *a posteriori*, kiedy jednostka opuszcza korporację i podejmuje pracę nad własną biografią.

Podczas gdy w relacjach biograficznych osób wykonujących tradycyjne zawody sfera pracy i sfera życia prywatnego przeplatają się ze sobą, a kulturowe zróżnicowanie środowiska pracy czy próby adaptacji do społeczeństwa przyjmującego podlegają świadomej problematyzacji i są traktowane jako zadanie, z którym należy się uporać, u „korporatów” dominuje opowieść o świecie pracy, który często już ze swej natury jest międzykulturowy, a pobyt czy praca za granicą nie stanowi istotnego punktu odniesienia i jest nieobecna w narracji jako rzecz oczywista czy „samo przez się zrozumiała”.

Oba typy pracy – jak pokazują autobiograficzne wywiady narracyjne – wiążą się ze szczególnym sposobem definiowania kolektywnych identyfikacji i poczucia przynależności. Ludzie wykonujący tradycyjne zawody odwołują się zazwyczaj do repertuaru, który pozwala im na utożsamianie się ze wspólnotą narodową przy jednoczesnym, wspartym pracą biograficzną, włączeniu innych kolektywnych (europejskich) identyfikacji. W przypadku pracy korporacyjnej, która zazwyczaj determinuje życie jednostki i redukuje inne sfery życia do minimum, mamy do czynienia raczej z ograniczoną (pozostającą głęboko w tle) refleksją nad przynależnością do określonych wspólnot „my” poza, rzecz jasna, macierzystą korporacją. Zjawisko takie, w którym *mamy do czynienia z intensywnym eksploataowaniem jednego, wybranego czy niemożliwego do pozbycia się statusu* (Bokszański 1986) A.L. Strauss nazwał „hiperbolizacją tożsamości” (*‘identity spread’*).¹² W przypadku „korporatów” możemy mówić raczej o zjawisku kosmopolityzmu niż identyfikacji z Europą jako pewną wspólnotą kultury czy swoistą przestrzenią mentalną.

(2) W odniesieniu do mobilności edukacyjnej zebrane zostały autobiograficzne wywiady narracyjne z osobami, które uczestniczyły w programach Komisji Europejskiej mających na celu wspieranie zarówno możliwości poszerzania wiedzy, jak też kontaktów międzykulturowych takich jak: Sokrates, Erasmus, Comenius-Erasmus, Leonardo, Youth, Wolontariat Europejski, Młodzieżowy Parlament Europejski i w międzynarodowych programach wymiany młodzieży w wieku szkolnym. Co

¹² Tłumaczenie terminu „identity spread” za Zbigniewem Bokszańskim.

ciekawe, analiza narracji autobiograficznych pokazała, że dla wielu młodych ludzi podejmujących studia za granicą motywem wyjazdu nie jest w pierwszym rzędzie ani chęć nauki, poznania innego kraju, wzbogacenia swojego *resume* ani nawet nawiązania nowych kontaktów towarzyskich, ale właśnie potrzeba *ucieczki od* subiektywnie postrzeganych jako „duszące” warunków w domu czy środowisku lokalnym.

(3) Kolejną istotną grupę badanych osób stanowią uczestnicy działań organizacji pozarządowych nastawionych na rozwiązywanie konfliktów i budowanie relacji pomiędzy poszczególnymi społeczeństwami czy narodami Unii Europejskiej i Europy. Tu zostały wyróżnione zasadniczo dwie grupy aktywistów. Pierwsza z nich, to ludzie wykonujący pracę pośredniczącą, tzw. *liaison work* (Hughes 1972) i rekonyliacyjną między społecznościami religijnymi, grupami etnicznym czy narodami, których wspólna historia i pamięć obciążona jest tzw. złą pamięcią. Są to przede wszystkim osoby działające na rzecz pojednania polsko-niemieckiego oraz porozumienia między katolikami a protestantami w Irlandii Północnej, ale też jednostki mające na celu zwiększenie świadomości społecznej dotyczącej „ciemnych stron” Europy¹³, pokonanie bariery wrogości i ignorancji wobec odmienności kulturowych oraz promowanie społeczeństwa obywatelskiego. Zgromadzone historie życia pokazują, że ten rodzaj pracy mający na celu budowanie areny dla efektywnej komunikacji, opartej na podejmowaniu punktu widzenia interakcyjnego partnera, często łączy się z własnym biograficznym doświadczeniem cierpienia i/lub próbą odbudowywania nieprzepracowanych, trudnych relacji z domem oraz rekonstrukcją utraconego zaufania w relacjach ze znaczącymi Innymi. Co ciekawe, w dużej liczbie przypadków takie zaangażowanie obywatelskie jest wynikiem opisanej wyżej ucieczki do Europy, która ujawnia tutaj swój sublimacyjny potencjał, często inicjuje proces metamorfozy i pozwala na powstanie planu biograficznego.¹⁴

¹³ Chodzi tu głównie o legalne praktyki Unii Europejskiej mające na celu ochronę zewnętrznych granic Europy (jak na przykład agencja Frontex), które związane są z selekcją i dyskryminacją ludności afrykańskiej i azjatyckiej.

¹⁴ Odwołuję się tutaj do dwóch z czterech opisanych przez Friza Schützego struktur procesowych: (1) biograficznego planu działania – a zatem intencjonalnych, uważne planowanych projektów życiowych (Schütze 1981, 1990) i metamorfozy (biograficznej przemiany), która oznacza radykalną, pozytywną i często nieoczekiwaną zmianę przebiegu życia (Schütze 1981).

Druga grupa osób to aktywiści organizacji pozarządowych zajmujących się problemem ochrony środowiska i zasobów naturalnych. Ich świat społeczny (Clark 1991, Strauss 1984) łączy w sobie poziom narodowy, europejski i międzynarodowy oraz podlega regulacjom, prawodawstwu i dyrektywom Unii Europejskiej. Co więcej, ma on określone miejsce w dyskursie publicznym i medialnym. Te strukturalne warunki nie pozostają bez wpływu na przebieg życia ludzi weń zaangażowanych. Wielu z nich – jak pokazują Lena Inowlocki i Ulrike Nagel (2010) – daje się „uwieść” i w sposób niekontrolowany wciągnąć w pracę swoich organizacji i świat społeczny, który tworzą. Nierzadko wypracowane w nim, „gotowe” standardy oceny własnych i cudzych działań, kultura dyskursu i kooperacji, wzory biograficznych orientacji i oglądu świata, jak też poczucie przynależności do określonej wspólnoty „My” zdają się dominować w indywidualnej biografii, a niejednokrotnie całkowicie przesłaniają inne znaczące obszary codziennej rzeczywistości (przede wszystkim życie rodzinne) (tamże). Jak pokazują narracje działaczy zaangażowanych w ochronę środowiska zarówno atrakcyjność owego świata społecznego jak też „gotowe” wzory i standardy, których dostarcza prowadzą do zaniedbania (a czasami wręcz porzucenia) pracy biograficznej, powodują narastanie potencjału trajektoryjnego (Schütze 1997), i w rezultacie, stają się biograficzną pułapką.¹⁵

Inowlocki i Nagel na podstawie porównawczej analizy historii życia działaczy organizacji pozarządowych pokazują, że o ile zaangażowanie w działalność rekonyliacyjną zazwyczaj prowadzi do nasilenia pracy biograficznej i przepracowania relacji w wielu (wcześniej zaniedbanych) obszarach życia, to wpadnięcie w wir pracy w organizacjach ekologicznych raczej tę pracę „zawiesza” (Inowlocki, Nagel 2010). Odpowiednio: w pierwszym przypadku mówić możemy o potencjale metamorfozy, a w drugim o potencjale trajektoryjnym (Schütze 1997). W tym miejscu oczywista staje się zatem analogia między biograficznymi doświadczeniami pracowników korporacji i działaczy organizacji ekologicznych.

(4) Zebrany materiał dowodzi, że związki partnerskie (przede wszystkim małżeńskie) mogą stanowić dobry przykład budowania kontaktów kulturowych. Analiza wywiadów z osobami, które: a) wyjechały

¹⁵ Pod tym względem historie osób zaangażowanych w działalność organizacji związanych z ochroną środowiska są niemal identyczne z historiami ludzi pracujących na wyższych pozycjach w korporacjach.

do kraju pochodzenia swojego życiowego partnera, b) podążały za swoim partnerem (a jednocześnie rodakiem), który pracuje za granicą, c) pochodziły z różnych krajów i poszukiwały trzeciego miejsca, aby mieć "równe szanse" pokazała, że w wielu przypadkach zamieniają one swój kapitał kulturowy na ekonomiczny (np. uczą swojego ojczystego języka, otwierają restaurację z kuchnią etniczną itp.). Biorąc pod uwagę, że w wielu przypadkach ten rodzaj nawiązania kontaktu kulturowego jest pochodną zaangażowania w związek emocjonalny, trzeba przyznać, że zazwyczaj niesie on ze sobą chęć podejmowania perspektywy Innego, otwartość na dialog i umiejętność ustępowania i negocjowania swojego stanowiska. Nie wolno jednak zapominać o pułapkach, jakie może nieść ze sobą przekonanie, że emocjonalne zaangażowanie i umiejętność „dogadania się” z jednym odmiennie kulturowo człowiekiem, automatycznie ułatwia zrozumienie i wejście w daną kulturę w ogóle.

(5) Ciekawą kolekcję autobiograficznych wywiadów narracyjnych zebrano również wśród farmerów – zarówno tych zarządzających (zazwyczaj dużymi) gospodarstwami rolnymi, których prowadzenie niczym nie odbiega od kierowania przedsiębiorstwem; tych, dla których farmerstwo to alternatywny styl życia pozwalający (często dzięki unijnym subsydiom) na ucieczkę od rutyny miejskiego życia; jak i tych, dla których rolnictwo jest wielopokoleniową tradycją rodzinną (właściciele i dzierżawcy ziemi). W opowieściach koncentrują się oni głównie na specyfice swojej pracy, która (mimo coraz większych usprawnień technicznych) wpisana jest nadal w rytm przyrody, ale też podkreślają rolę ich profesji w szerszym kontekście makro-społecznym zarówno w kraju, jak i w Europie. Odwołując się do własnych doświadczeń z systemem dopłat unijnych, rolnicy pokazują, że punktem krytycznym jest tu raczej implementacja polityki rolnej na poziomie lokalnym niż tak zwana „brukselska biurokracja”. Interesujące jest to, że poddanie działań farmerów w sferze pracy europejskiemu systemowi regulacji nieustannie rozwija i modyfikuje arenę dyskursu, na której farmerzy porównują codzienne rutyny pracy, dostęp do rynków zbytu, stosowane technologie, czy wydajność i opłacalność produkcji oraz kryteria ich oceny. Nierzadko jednak – szczególnie farmerzy dziedziczący ziemię z pokolenia na pokolenie w krajach postkomunistycznych – traktują instytucje europejskie jako kolejny aparat nadzoru i kontroli ograniczający swobodę ich działania.

Pojęcie europejskiej przestrzeni mentalnej

Analiza autobiograficznych wywiadów z osobami w różny sposób „dotkniętymi” Europą koncentrowała się na próbie odpowiedzi na następujące pytania: jakie znaczenia zostają nadawane Europie w zależności od doświadczeń biograficznych, w jaki sposób w indywidualnych losach ludzi Europa staje się istotnym punktem odniesienia i przedmiotem refleksji biograficznej oraz w jaki sposób jest ona przez nich doświadczana i praktykowana (Garfinkel 2007) w świecie życia codziennego? Chodziło zatem o zdefiniowanie elementów konstytutywnych dla tożsamości europejskiej. Tymczasem zebrana w ramach projektu badawczego kolekcja wywiadów autobiograficznych wyraźnie pokazuje, że Europa w doświadczaniu indywidualnym nie pracuje w obszarze ideologizacji wspólnej tożsamości, wyznaczania wspólnego mianownika dla wartości, historii czy polityki (por. Calhoun 2004: 645), ale „rozgrywa” się na polu poszukiwania wspólnych repertuarów i ram odniesienia na poziomie lokalnym. Natomiast w wyniku intensywnej pracy analitycznej i warsztatowej zostało wprowadzone, rozwinięte i dopracowane – głównie za sprawą Fritza Schütze’go – pojęcie *europejskiej przestrzeni mentalnej* (European mental space) (Schütze 2011).

Europejska przestrzeń mentalna jest wytwarzana i modyfikowana w wyniku *spotkań* z Europą w procesie osobistych doświadczeń obejmujących: interakcje twarzą-w-twarz z kulturowo odmiennym Innym¹⁶, procesy nabywania wiedzy na temat „spraw europejskich” pochodzącej od znaczących bliźnich (Schütz 1984), grup rówieśniczych, z kontekstów edukacyjnych i wszelkiego typu przekazów medialnych oraz konieczność zmagania się i podporządkowania nałożonym przez Unię Europejską wymaganiom.¹⁷ Owo doświadczenie „spotkania” pociąga za sobą zazwyczaj: poszerzenie i przekształcanie zasobów wiedzy podręcznej, schematów odniesienia i systemów istotności (w sensie Schütza)¹⁸ w następstwie uwzględniania i rozważania punktu widzenia Innego, jak również przynosi

¹⁶ Zarówno w wyniku pracy poza granicami własnego kraju, pracy rekonyliacyjnej, studiów zagranicznych, podróży czy zaangażowania i świadomego kontaktu z „obcym” we własnym kraju.

¹⁷ Jak to ma miejsce na przykład w przypadku farmerów.

¹⁸ Fritz Schütze podkreśla tutaj szczególnie moment wyjścia poza perspektywę „jednej” kultury narodowej, która zazwyczaj konstruuje i organizuje świat codziennego życia przez bezdyskusyjne tradycyjne i nawykowe wzory zachowania (Summner 1995).

ze sobą konieczność porównywania odmiennych standardów działania oraz kryteriów i narzędzi ich oceny (jak to opisuje Anselm Strauss w odniesieniu do koncepcji „światów społecznych”) (Schütze i in. bdw).

Tak poszerzające się horyzonty poznawcze oraz powiększająca się przestrzeń aktualnych czy antycypowanych działań stanowią swoistą mapę mentalną pozwalającą na orientację jednostki w jej świecie życia. Jednocześnie doświadczenie kontaktu z odmiennością kulturową sprawia, że zazwyczaj coraz mniej obszarów biograficznego doświadczenia definiowanych jest jako nadzwyczajne, niejasne i niespójne, a coraz więcej jako zwyczajne, oczywiste, rutynowe i zrozumiałe same przez się. Rezultatem tego procesu jest nieustanne poszerzanie zasobów wiedzy podręcznej i ram odniesienia w rzeczywistości świata życia codziennego.

Podkreślić jednak należy, że w biografii *europejska przestrzeń mentalna* rozciąga się na kontinuum od zaledwie dostrzeżenia alternatywnych schematów interpretacyjnych, odmiennych wzorów kulturowych i/lub brania pod uwagę różnych obszarów Europy dla potencjalnej ucieczki czy realizacji własnych planów biograficznych do otwartości na dialog międzykulturowy uwzględniający odmienne perspektywy zaangażowanych osób i intensywnej pracy biograficznej. W tych pierwszych – wcale nierzadkich – przypadkach „spotkanie” z Europą zazwyczaj nie pociąga za sobą świadomych i intensywnych prób oglądu rzeczywistości z punktu widzenia kulturowo odmiennego Innego i jest często związane z usilnym podtrzymywaniem dotychczasowych schematów orientacji, schematów interpretacyjnych i zwyczajowych sposobów działania (por. Schütz 2008). Konsekwencją tej swoistej „odporności” na zachodzące w codziennym świecie życia zmiany są różnorodne pułapki i paradoksy biograficzne.¹⁹ I tak na przykład, na polu pracy za granicą możemy zaobserwować ograniczenie doświadczeń w życiu codziennym do ostentacyjnego konsumpcjonizmu czy poczucia skrajnego wyobcowania. W przypadku mobilności związanej z edukacją (zwłaszcza studentów korzystających z programu Erasmus) często mamy do czynienia z „zamyknięciem się” na Innych w (narodowej) „bańce” (por. Boorstin 1972)

¹⁹ Zazwyczaj zakłada się, że kontakt z odmiennością kulturową z natury rzeczy intensyfikuje (a czasem nawet inicjuje) biograficzną pracę nad tożsamością, która jest przecież nieustannie tworzona i negocjowana w procesie społecznej interakcji. Wspomniany paradoks polega na tym, że w danym momencie biograficznym ów kontakt nie zostaje – z różnych przyczyn – przepracowany.

i systematycznym blokowaniem możliwości poznania innej kultury. Natomiast w odniesieniu do dwojga małżonków (partnerów) konsekwencją budowania ich relacji w środowisku bi(multi)kulturowym może być stworzenie odseparowanej od wpływów zewnętrznych, samowystarczalnej pod względem relacji międzyludzkich i zaspokajającej (przynajmniej na jakiś czas) wszelkie potrzeby emocjonalne „wyspy”.

Z kolei podjęcie wielowymiarowej pracy biograficznej pozwala na adaptację – odmiennych od pierwotnie poznanych – wzorów kulturowych, budowanie zaufania i spojrzenie na codzienną rzeczywistość z punktu widzenia Innego i Jego kultury oraz obiektywne spojrzenie na kulturę pochodzenia (por. Park 1961).

Interesującą konstatacją powstałą w wyniku analizy wywiadów biograficznych jest to, że europejska przestrzeń mentalna pozwala na takie definiowanie poczucia przynależności do różnych wspólnot „My”, które nie wymusza rezygnacji z jakiegokolwiek kolektywnej identyfikacji i w którym Europa staje się jednym ze znaczących (ale niekoniecznie najważniejszym) punktów odniesienia. Co więcej, jak pokazuje zebrany materiał, najpełniej i najefektywniej Europa zostaje włączona w biografię jednostki w przypadkach aliansu dwóch (dużo rzadziej większej liczby) kultur narodowych. Fenomen ten został opisany przez Antoninę Kłoskowską jako biwalnecja (poliwalencja) (Kłoskowska 2005). „Biwalencja kulturowa” w jej ujęciu oznacza przyswojenie i uznanie za własne wzorów kulturowych i kanonu kultury wyższej również innego, poza własnym, narodu (co wiąże się z emocjonalną więzią i autentycznością odczuwania). Co istotne, losy narratorów potwierdzają, że aby obie kultury zostały pomyślnie zintegrowane w umyśle i działaniu jednostki, muszą być traktowane jako równorzędne. Nadanie wyższej rangi kulturze własnej wiedzy zazwyczaj do swego rodzaju postawy kolonizatora, która inicjuje asymetrię w procesie spotkania z (kulturowo odmiennym) Innym i prowadzi do pęknięć w procesie interakcji, a w konsekwencji często do zerwania kontaktu w ogóle. Z kolei uznanie innej kultury za „lepszą” może prowadzić albo do odrzucenia kultury rodzimej i usilnych prób konwersji kulturowej, albo do podjęcia roli „misjonarza”, który stara się szerzyć nowe, „lepsze” wzory kulturowe wśród rodaków i nawracać czy nawet cywilizować tych, którzy pozostali w domu/ojczyźnie. Natomiast w przypadku, kiedy człowiek w niezgodzie opuszcza swój dom czy miejsce pochodzenia, koniecznym zdaje się podjęcie pracy biograficznej i przywrócenie harmonii w relacji do rodzimej kultury (Cohen

1979, Stonequist 1961: 179). W przypadku ponownego nadania ważności kulturze kraju pochodzenia obserwujemy zazwyczaj proces swoistej re-patriotyzacji, która – co najciekawsze – zazwyczaj idzie w parze z uznaniem Europy za ważny punkt odniesienia we własnej biografii (Każmierska, Piotrowski, Waniek 2011).

Odgórny – promowany przez europejskie elity polityczne czy intelektualne – projekt stworzenia tożsamość europejskiej rozumianej jako pewien konstrukt możliwy do stworzenia w procesie poszukiwania i wysuwania na plan pierwszy (a w przypadku młodych obywateli Europy wręcz przyswajania) wspólnych symbolicznych zasobów, norm, wartości i reguł postępowania nie sprawdził się. Forsowanie idei wspólnej Europy, która często w potocznym rozumieniu zwykłych obywateli wiąże się z koniecznością rezygnacji z dziedzictwa i identyfikacji narodowej jak też z koniecznością „bezrefleksyjnej” tolerancji doprowadziło w istocie do poczucia zniechęcenia Europą. Co więcej, nękające ostatnimi czasy gospodarkę światową kryzysy – w tym przede wszystkim kryzys finansowy – pokazały, że w sytuacjach problematycznych reguły obopólnej odpowiedzialności, respektowanie wzajemnych oczekiwań i normatywne zobowiązania obywateli (różnych krajów) Europy względem siebie zawodzą. Pojawiające się wówczas poczucie niepewności dotyczące materialnego czy fizycznego bezpieczeństwa (związanego z np. kosztami utrzymania rodziny, przyszłymi emeryturami czy losów indywidualnych oszczędności i inwestycji, zagrożeniem zdrowia i życia²⁰), jak też prawem do swobodnego działania i przejawiania siebie) nieuchronnie wiedzie do pytań o przyczyny i sprawców takiego stanu rzeczy. To z kolei często pociąga za sobą zaburzenia lub wręcz zablokowanie procesu uwzględniania perspektywy Innego i radykalizuje dyskurs promujący ogląd rzeczywistości z wyraźnym podziałem na „swoich” i „obcych”.²¹ Tym samey

²⁰ Mam tu na uwadze nie tyle niebezpieczeństwo wojny, co zagrożenia związane z różnego rodzaju epidemiami, np. tzw. ptasią grypą, czy zarażeniami nieznanym szczepem E.coli.

²¹ Zauważmy, co dzieje się w momencie, kiedy w Europie pojawia się problem związany z poszukiwaniem źródła zarażenia – wspomnianą w przypisie wyżej – E.colą. Kanclerz Niemiec Angela Merkel w jednym z pierwszych wystąpień w tej sprawie koncentruje się raczej na zdjęciu *odium* z Niemiec (gdzie odnotowano znamienne większość zachorowań) i przerzuca odpowiedzialność na Hiszpanów. Tym samym zasada kooperacyjnej współpracy zostaje złamana przez dążenie raczej do wskazania „winnego” niż rozwiązania problemu wspólnymi siłami.

pewne obszary europejskiego „współistnienia”, które od dawna zdawały się być problematyczne, ale w warunkach względnej stabilizacji nie były w pełni dostrzegane, w czasie kryzysu ujawniają swój destabilizujący potencjał. Idea wielokulturowości zdaje się być jednym z nich. Zarówno francuski model multikulturalizmu bazujący w swych założeniach na zasadzie „wymiany”, jak i brytyjskie liberalne podejście oparte na hasle „live and let live” (zob. Krzysztofek 2003) nie rozwiązuje problematycznej kwestii, jaką jest możliwość połączenia potrzeb i roszczeń ludzi z różnych kultur z ideami równości, demokracji i tolerancji. Niestety w momentach kryzysu, to właśnie pod adresem kulturowo odmiennych Innych (imigrantów) najczęściej padają oskarżenia o dezorganizację i naruszenie stabilności europejskich wartości i o zaburzenia w funkcjonowaniu europejskiej gospodarki.

Europa w indywidualnym doświadczeniu rekonstruowanym w autobiograficznych wywiadach narracyjnych niezwykle rzadko jawi się jako zbiór wspólnych cech, nie ma też tutaj odniesień do integracji w sensie kulturowym. Reasumując wcześniejsze rozważania, Europa to przede wszystkim struktura możliwości związanych z rynkiem pracy, z otwartymi szansami realizacji swoich biograficznych – nie tylko zawodowych – planów, tworzenia sieci wzajemnych powiązań, ale też przestrzeń dialogu i swobodnej wymiany poglądów²², które niekoniecznie muszą wiązać się z przyjęciem jednej, niepodważalnej perspektywy. Na koniec pragnę powrócić do takiego rozumienia tożsamości europejskiej²³, w którym ma ona wyprzeć, albo przynajmniej być nadrzędną identyfikacją wobec tożsamości narodowej. Zgromadzony w opisywanym tutaj projekcie materiał empiryczny sugeruje, że w potocznym doświadczeniu ludzi, którzy nie tylko instrumentalnie wykorzystują możliwości działania stworzone przez otwarte granice i rynek pracy, ale wykazują chęć społecznego zaangażowania w różnych formach, Europa (czy poczucie przynależności do Europy) nie tylko nie stanowi zagrożenia dla identyfikacji z krajem pochodzenia, ale twórczo wzmacnia (a nawet przywraca) poczucie związku z nim. Innymi słowy, identyfikacje narodowe (etniczne, kultu-

²² W tym rozumieniu Europy Fritz Schütze odwołuje się do koncepcji „areny dyskursu” Anzelma L. Straussa

²³ To ujęcie tożsamości europejskiej nie jest charakterystyczne jedynie dla myślenia potocznego. W debacie intelektualistów i polityków koncepcja ta również miała swoich zwolenników. Bez wątpienia jednak nabrała ona szczególnego znaczenia w dyskursie antyeuropejskim.

rowe) i europejskie mogą stanowić, jak tego dowodzą liczne autobiograficzne opowieści – niekonfliktowe ramy świata życia jednostki.

Bibliografia:

- Anderson B. (1997) *Wspólnoty wyobrażone*, Znak, Kraków.
- Boksański Z. (1986) *Koncepcja tożsamości jednostki A.L. Straussa*, „Studia Socjologiczne”, nr 2 (101).
- Boortsin D. (1964) *The Image: A Guide to Pseudo-Events in America*, Harper, New York.
- Calhoun C. (2004) *The Democratic integration of Europe. Interests, identity, and the public sphere*, „Eurozine”.
- Clarke A. (1991) *Social Worlds/ Arenas Theory*, [w:] D.R. Maines (red.), *Social Organization and Social Structure; Essays in Honour of Anselm Strauss*, Aldine de Gruyter, New York.
- Fromm E. (1993) *Ucieczka od wolności*, Czytelnik, Warszawa.
- Garfinkel H. (2007) *Studia z etnometodologii*, PWN, Warszawa.
- Goffman, E. (2000) *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Wydawnictwo KR, Warszawa.
- Gültekin N., Inowłocki L. & Lutz H. (2006) *Quest and Query. Interpreting a Biographical Interview with a Turkish Woman Laborer in Germany*, „Historical Social Research”, Vol. 31, Nr 3 pp.50-72.
- Hansen P. (2000) *“European citizenship”, or where neoliberalism meets ethnoculturalism: Analyzing the European Union’s citizenship discourse*, „European Societies” 2 (2), pp. 139-66
- Hansen P. (2009) *Post-national Europe – without Cosmopolitan Guarantees*, „Race and Class” (50), 4, 20-37.
- Hughes E.C. (1972) *The Linguistic Division of Labour in Industrial and Urban Societies*, [w:] J.A. Fishman (red.), *Advances in the Sociology of Language*, t. 2, The Hague, Mouton.
- Ifversen J. (2002) *Europe and European culture – a conceptual analysis*, „European Societies” 4 (1), pp. 1-26.
- Inowłocki L., Nagel U. (2010) *Modern and postmodern pathways to European identities? Inquiry into environmental and cultural spheres of identity formation*, referat wygłoszony na XVII ISA “Sociology on the Move”, Göteborg, Szwecja.
- Każmierska (2008) *Biografia i pamięć. Na przykładzie pokoleniowego doświadczenia ocalałych z Holocaustu*, NOMOS, Kraków.

- Kaźmierska K., Piotrowski A., Waniek K. (2011) *Biographical Consequences of Working Abroad in the Context of European Mental Space Construction*, "Przegląd Socjologiczny" 1, s. 139-158.
- Kłoskowska A. (2005) *Kultury narodowe u korzeni*, PWN, Warszawa.
- Krzysztofek K. (2003) *Pogranicza i multikulturalizm w rozszerzonej Unii*, „Studia Europejskie” 1, s. 77-94.
- Morawska E. (1985) *For Bread and Butter: Life-worlds of peasant-immigrants from East Central Europeans in Johnstown, Pennsylvania 1890-1940*, Harvard University Press, Cambridge.
- Nagel U., Schröder A., Schütze F., bdw, *Discoveries in the European Mental Space – The Biographical Experiences of Participants in European Civil Society Organizations*.
- Park R. (1961) *Introduction*, [w:] E.V. Stonequist, *The Marginal Man, A Study In Personality and Culture Conflict*, Russell & Russell INC, New York.
- Riemann G., Schütze F. (1991) *'Trajectory' as a Basic Concept for Analyzing Suffering and Disorderly Social Processes*, [w:] D.R Maines (red.), *Social Organization and Social Structure. Essays in Honour of Anselm Strauss*, Aldine de Gruyter, New York.
- Soysal, Y. N. (2002) *Locating Europe*, „European Societies” 4 (3), s. 265-284.
- Schütz A. (1984) *Potoczna i naukowa interpretacja ludzkiego działania*, [w:] E. Mokrzycki (red.) *Kryzys i schizma. Antyscjentystyczne tendencje w socjologii współczesnej*, t. 1., PIW, Warszawa.
- Schütz A. (2008) *Obcy: esej z zakresu psychologii społecznej*, w: *tenże O wielości światów. Szkice z socjologii fenomenologicznej*, NOMOS, Kraków.
- Schütze, F. (1981) *Prozessstrukturen des Lebensablaufs*, [w:] J. Matthes, A. Pfeifenberger, M. Stosberg (red.), *Biographie in handlungswissenschaftlicher Perspektive*, Verlag der Nürnberger Forschungsvereinigung, Nürnberg.
- Schütze F. (1983) *Biographieforschung und narratives Interview*, „Neue Praxis. Kritische Zeitschrift für Sozialarbeit und Sozialpädagogik” (13).
- Schütze F. (1984) *Kognitiven Figuren des autobiographischen Stegreiferzählens*, [w:] M. Kohli, R. Günther (red.), *Biographie und Sozial Wirklichkeit*, Stuttgart.
- Schütze F. (1997) *Trajektoria cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, „Studia Socjologiczne” 1 (114).
- Schütze, F. (2004) *Hülya's Migration to Germany as Self-Sacrifice Undergone and Suffered in Love for Her Parents, and Her Later Biographical Individualization. Biographical Problems and Biographical Work of Marginalisation and Individualisation of a Young Turkish Woman in Germany*, Part I., „Forum Qualitative Socialforschung” [On-line Journal], 4(3), Art. 23, <http://www.qualitative-research.net/fqs-texte/3-03/3-03hrsg-e.htm> [04.05.04].

- Schütze F. (2011) *Europe as a Mental Space. The biographical genesis of a European mental space and identification with Europe*, referat wygłoszony w ramach "Final Conference on the Euroidentities Project", Bruksela.
- Schütze F., bdw, *Outline for the Method of Biography Analysis*, (maszynopis).
- Strauss A.L. (1984) *Social Worlds and Their Segmentation Processes*, "Studies in Symbolic Interaction" (5).
- Strauss A.L., Fagerhaugh S., Suczek B., Wiener C. (1985) *Social Organization of Medical Work*, University of Chicago Press, Chicago.
- Stonequist E.V. (1961) *The Marginal Man, A Study In Personality and Culture Conflict*, Russell & Russell INC, New York.
- Summner W.G. (1995) *Naturalne sposoby postępowania w gromadzie : studium socjologicznego znaczenia praktyk życia codziennego, manier, zwyczajów, obyczajów oraz kodeksów moralnych*, PWN, Warszawa.
- Thomas W.I., Znaniński F. (1976) *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. III, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.
- Urry J. (2000) *Sociology Beyond Societies: Mobilities for the Twenty-First Century*, Routledge, London.
- Turner V. (2010) *Proces rytualny. Struktura i antystruktura*, PIW, Warszawa.